

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2024 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Alicja Przybylska
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2024 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa O. B. (1)

przeciwko R. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej R. B. na rzecz powoda O. B. (1) kwotę 19.757,50 zł (dziewiętnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 28 stycznia 2019 roku do dnia 18 marca 2024 roku;

II. rozkłada zasądzone w punkcie I. wyroku świadczenie na dwie raty, płatne w następujący sposób:

1) pierwsza rata obejmująca:

- kwotę 9.757,50 zł (dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) i

- odsetki ustawowe za opóźnienie należne za okres od dnia 28 stycznia 2019 roku do dnia 18 marca 2024 roku

płatna w terminie 12 (dwunastu) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

2) druga rata w wysokości kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych)

płatna w terminie 18 (osiemnastu) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. odstępuje od obciążania pozwanej zwrotem kosztów procesu na rzecz powoda;

V. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 841,03 zł (osiemset czterdzieści jeden złotych trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VI. odstępuje od obciążania pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 stycznia 2019 r. O. B. (1), reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej R. B. kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że dochodzona kwota stanowi zachówek należny mu po ojcu J. B. (1), którego jest jedynym synem. Pozwana jest spadkobiercą testamentowym. J. B. (1) zmarł 7 marca 2013 roku i pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną. Po śmierci J. B. (1) pozwana ukryła ten fakt zarówno przed powodem, jak i przed teściem powoda, który pozostawał zaprzyjaźniony ze spadkodawcą. O śmierci ojca powód dowiedział się w styczniu 2014 roku u notariusza, do którego udał się na prośbę pozwanej.

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie stwierdził, że spadek po J. B. (1) nabyła w całość pozwana na podstawie testamentu notarialnego z dnia 18 września 2009 roku, otwartego i ogłoszonego w dniu 23 czerwca 2014 roku (sygn. akt II Ns 595/14). Postanowienie uprawomocniło się z dniem 15 lipca 2014 roku.

W skład spadku po J. B. (1) wchodzi:

- 1/2 udziału w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) z (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), o wartości co najmniej 300.000 zł,
- 1/2 udziału w garażu numer (...), położonym przy ul. (...),
- 1/2 udziału w kolekcji broni,
- 1/2 udziału w kolekcji numizmatów, obrazów i trofeów myśliwskich,
- 1/2 udziału w działce nr (...) położonej na terenie Rodzinnych (...) na wyspie B..

Ponadto ojciec powoda lokował oszczędności w złocie i miał 32 krugerandy. Majątek spadkowy poza udziałem w lokalu mieszkalnym powód oszacował na co najmniej 200.000 zł.

Pomimo pisemnego wezwania do zapłaty pozwana nie zapłaciła powodowi należnego mu zachowku, co czyni pozew koniecznym i uzasadnionym.

W odpowiedzi na pozew pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Z daleko posuniętej ostrożności, z uwagi na trudną sytuację finansową, wniosła o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że powód w innym postępowaniu dochodzi wykonania zapisu testamentowego, który może wyczerpać jego roszczenia, co czyni powództwo przedwczesnym.

Dalej pozwana podniosła, że powód nie utrzymywał kontaktu z ojcem. Nie polega na prawdzie twierdzenie powoda, że pozwana celowo nie poinformowała go o śmierci ojca. Zarówno pozwana, jak i jej córka próbowały nawiązać kontakt z powodem, jednak bezskutecznie. Powód nie oddzwaniał. Fakt, iż powód dowiedział się o śmierci ojca rok po tym zdarzeniu ukazuje jedynie w jakim stopniu był zaangażowany w sprawy rodziny oraz jaki był jego kontakt z ojcem. Pozwana zorganizowała pogrzeb i poniosła jego koszt w wysokości 5.620,60 zł, z czego pozwana pokryła kwotę 1.620

zł, a w pozostałym zakresie koszty pokryte zostały z zasiłku pogrzebowego. Ponadto pozwana zakupiła pomnik za kwotę 7.000 zł.

R. B. zakwestionowała również skład masy spadkowej wskazując, że garaż był jedynie przedmiotem najmu, a umowa najmu została rozwiązana w dniu 16 listopada 2012 roku, z uwagi na sprzedaż przez J. B. (1) należącego do niego samochodu. Z uwagi na niewielką emeryturę spadkodawca nie pozostawił żadnych oszczędności. Kolekcja monet została sprzedana jeszcze za życia spadkodawcy, a pozyskane w ten sposób środki przeznaczone na bieżące potrzeby. Wartość kolekcji broni i mieszkania są zawyżone. Natomiast prawo do działki rekreacyjnej nie wchodzi w skład masy spadkowej. Zgodnie z przepisem art. 38 ust. 1 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych prawo to po śmierci jednego z małżonków przypada drugiemu małżonkowi. W związku z wyraźną regulacją w tym zakresie prawo do działki nie podlega dziedziczeniu na zasadach ogólnych.

Niezależnie od powyższego żądanie pozwu jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zmarły przez 22 lata chorował na P., a w 2000 roku został uznany za niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji. Wymagał pomocy przy wykonywaniu wielu czynności, jednak jego stan umysłowy był bardzo dobry. Powód ostatni raz widział się z ojcem w dniu 14 lutego 2008 roku w kancelarii notarialnej, gdzie spadkodawca udzielił mu pełnomocnictwa, które zostało następnie odwołane. Powód nie interesował się ojcem.

Ponadto powód otrzymał wychowanie i wykształcenie na poziomie, którego koszty przekraczały przeciętną miarę, w związku z czym podlegają zaliczeniu na należny mu zachówek. Rodzice sfinansowali powodowi staż zawodowy u cenionego złotnika, którego koszt wyniósł około 2.000 dolarów amerykańskich, co w owym czasie było znaczną kwotą.

Pozwana wskazała, że ma 86 lat, mieszka sama i utrzymuje się z renty. Poza mieszkaniem, które służy zaspokajaniu jej potrzeb mieszkaniowych nie ma innego majątku. Nie ma realnej możliwości zapłaty powodowi zachowku w żądanej wysokości.

Postanowieniem z dnia 7 marca 2020 r. Sąd zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w zakresie zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

W toku procesu R. B. wydała O. B. (1) kolekcję broni o wartości 16.100 zł, która stanowiła przedmiot wyceny biegłego sądowego za zakresu broni, amunicji i materiałów wybuchowych K. I..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

O. B. (1) jest jedynym synem J. B. (1).

J. B. (1) zmarł w dniu 7 marca 2013 r.

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie stwierdził, że spadek po J. B. (1), zmarłym w dniu 7 marca 2013 roku w S. i tam ostatnio zamieszkałym przy ul. (...) z (...)/3, na podstawie testamentu z dnia 18 września 2009 r., otwartego i ogłoszonego w dniu 23 czerwca 2014 roku, nabyła w całości R. B..

Niesporne, nadto dowód:

- postanowienie z 23 czerwca 2014 r. – k. 7,
- przesłuchanie O. B. (1) – k. 45-46, e-protokół (...):13:46 – 01:04:14 – płyta CD – k. 68,
- przesłuchanie R. B. – k. 46-47, e-protokół (...):04:14 – 01:58:49 – płyta CD – k. 68.

W testamencie z dnia 18 września 2009 r., sporządzonym przed Notariuszem M. O., Rep. A numer (...), J. B. (1) oświadczył, że do całości spadku powołuje jako jedyną spadkobierczynię swoją żonę R. J. B. (2), a gdyby ta nie mogła

bądź nie chciała dziedziczyć, do całości spadku powołuje jako jedynych spadkobierców w udziałach po 1/2 części pasierbicę I. Z. i pasierba R. K..

J. B. (1) zobowiązał powołanych spadkobierców do przeniesienia na rzecz O. B. (1) ich udziału w domu mieszkalnym położonym w Z. przy ulicy (...) w terminie 1 roku od dnia otwarcia spadku.

Nieruchomość tę (grunt z budynkiem) spadkodawca miał nabyć wraz z bratem w drodze spadkobrania po rodzicach. Do wykonania zapisu nie doszło, albowiem nieruchomość została zasiedziana przez inną osobę i nie weszła w skład spadku po J. B. (1).

Dowód:

- testament z zapisem z dnia 18 września 2009 r. – k. 29-29v,
- przesłuchanie O. B. (1) – k. 45-46, e-protokół (...):13:46 – 01:04:14 – płyta CD – k. 68.

Koszty pogrzebu J. B. (1) wyniosły 5.620,60 zł, z czego R. B. uiszcza kwotę 1.620 zł. W pozostałej części zostały pokryte z zasiłku pogrzebowego.

Koszty nagrobka zmarłego wyniosły 7.000 zł i zostały uiszczone przez R. B..

Dowód:

- umowa organizacji pogrzebu – k. 30,
- umowa wykonania nagrobka – k. 31.

W dniu 14 lutego 2008 r. J. B. (1) udzielił przed Notariuszem D. A. (Rep. A Numer (...)) pełnomocnictwa O. B. (1) do dokonywania czynności prawnym i reprezentowania. Pełnomocnictwo obejmowało m.in. upoważnienie do dokonania sądowego lub umownego działu spadku i zniesienia współwłasności po L. i A. B., na warunkach i według uznania pełnomocnika.

W dniu 11 września 2009 r. pełnomocnictwo to zostało odwołane przed Notariuszem M. O. (Rep. A numer (...)). Jednocześnie w dniu 11 września 2009 r. J. B. (1) przed Notariuszem M. O. (Rep. A nr 14917/2009) udzielił O. B. (1) pełnomocnictwa do dokonania sądowego lub umownego działu spadku i zniesienia współwłasności po L. i A. B., w sposób i według uznania ustanowionego pełnomocnika, na rzecz spadkobierców, w tym na rzecz samego pełnomocnika bez obowiązku spłat i dopłat na rzecz spadkobierców, a także darowizny lub sprzedaży jego udziału w spadku lub udziału w nieruchomościach lub prawach, w szczególności tych położonych w Z., osobom w tym na rzecz samego pełnomocnika, na warunkach i według uznania ustanowionego pełnomocnika oraz do podpisywania wszelkich aktów notarialnych.

Dowód:

- pełnomocnictwo notarialne – k. 73-73v,
- odwołanie pełnomocnictwa – k. 74-74v,
- pełnomocnictwo notarialne – k. 75-75v.
- przesłuchanie O. B. (1) – k. 45-46, e-protokół (...):13:46 – 01:04:14 – płyta CD – k. 68.

O. B. (1) od dnia 24 sierpnia 2009 r. jest zameldowany przy ul. (...) w S.. Od 2004 r. korzysta z tego samego numeru telefonu.

Dowód:

- zaświadczenie o zameldowaniu – k. 71,
- zaświadczenie o numerze telefonu – k. 72.
- przesłuchanie O. B. (1) – k. 45-46, e-protokół (...):13:46 – 01:04:14 – płyta CD – k. 68.

J. B. (1) był najemcą garażu położonego w S. przy ul. (...), a także użytkownikiem ogródka działkowego nr 118 położonego na terenie Rodzinnych (...) na wyspie B..

Po sprzedaży samochodu w 2012 r. J. B. (1) zrezygnował z dalszego najmu garażu.

Dowód:

- umowa najmu garażu – k. 32-33,
- umowa sprzedaży – k. 34-35,
- protokół zdawczo – odbiorczy – k. 36.
- częściowo zeznania I. Z. – k. 60v-61v
- zeznania B. C. – e-protokół (...):03:00 – 00:13:46 – płyta CD – k. 68
- przesłuchanie O. B. (1) – k. 45-46, e-protokół (...):13:46 – 01:04:14 – płyta CD – k. 68

J. B. (1) przed śmiercią utrzymywał się z emerytury w wysokości 1.546,92 zł.

Dowód:

- odcinki emerytury – k. 37-39.

W skład masy spadkowej po J. B. (1) wchodzi udział do 1/2 części w prawie własności lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w S. przy ul. (...) z (...) dla którego Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczysta o numerze (...).

Wartość tego prawa według stanu na dzień 7 marca 2013 r. i cen aktualnych wynosi 288.000 zł.

Po dniu 7 marca 2013 r. w lokalu nie dokonywano ulepszeń i nakładów.

W skład masy spadkowej po J. B. (1) wchodzi udział do 1/2 części w kolekcji broni składającej się z następujących rzeczy:

- kopia szabli wz 1917 dla szeregowych kawalerii,
- kopia szabli wz 21/22 dla oficera piechoty,
- kopia karabeli z grawerem,
- Szabla kawaleryjska S.,
- Szpada oficera SS,
- P. P. oficera piechoty (...),
- P. P. oficera kawalerii (...),
- P. P. oficera piechoty (...),

- P. P. oficera kawalerii (...),
- Szabla kozacka wz 27,
- Szabla kozacka,
- Szabla wz 21/22 dla oficera piechoty,
- Szabla P. oficera piechoty mod (...),
- Szabla P. oficera piechoty mod (...),
- Szabla niewiadomego pochodzenia – destrukta,
- K. SS,
- (...) SA,
- Bagnet niemiecki do karabinu Mauser wz 1871/84,
- Pistolet z zamkiem skalkowym sygnowanym (...),
- Miecz – P. dla turystów,
- Noże kukri i inne pochodzenie A. Nepal Iran,
- K. oficera marynarki wojennej PRL wz 1954.

Wartość tej kolekcji wynosi 16.100 zł.

W dniu śmierci J. B. (1) nie posiadał oszczędności. Na jego koncie pozostała kwota siedemdziesięciu jeden groszy.

J. B. (1) posiadał również kolekcję monet. Kolekcja ta była sukcesywnie sprzedawana za życia J. B. (1), celem pozyskania środków na bieżące utrzymanie.

Dowód:

- odpis księgi wieczystej o numerze (...) – k. 14-17,
- opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości – k. 89-146,
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości – k. 166-172,
- druga uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości – k. 298-351,
- trzecia uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości – k. 375-379,
- opinia biegłego sądowego z zakresu broni i amunicji – k. 214-247,
- zaświadczenia bankowe – k. 426, 431, 445,
- zdjęcia broni – k. 13, 40,
- zeznania B. C. – e-protokół (...):03:00 – 00:13:46 – płyta CD – k. 68,
- przesłuchanie O. B. (1) – k. 45-46, e-protokół (...):13:46 – 01:04:14 – płyta CD – k. 68,

- przesłuchanie R. B. – k. 46-47, e-protokół (...):04:14 – 01:58:49 – płyta CD – k. 68.

Relacje O. B. (1) z jego ojcem J. B. (1) do pewnego momentu były bardzo bliskie. Ojciec bardzo kochał swojego syna. W późniejszym okresie ich relacje osłabiły się z powodu nieporozumień O. B. (1) z rodzicami na tle finansowym i nieruchomości w Z.. Konflikt ten skutkowało rzadkimi kontaktami ojca z synem i zaprzestaniem bezpośrednich kontaktów.

J. B. (1) zapewnił swojemu synowi wykształcenie w zawodzie złotnika. Wiązało się to z zapłaceniem nauczycielowi zawodowemu kwoty pieniężnej tytułem zabezpieczenia ewentualnych zniszczeń.

O. B. (1) nie był na pogrzebie swojego ojca. Nie został poinformowany o jego śmierci przez R. B.. Dowiedział się o tym w późniejszym czasie, gdy R. B. próbowała przeprowadzić postępowanie spadkowe u notariusza.

Dowód:

- zeznania S. K. – k. 59v-60,

- częściowo zeznania I. Z. – k. 60v-61v,

- przesłuchanie O. B. (1) – k. 45-46, e-protokół (...):13:46 – 01:04:14 – płyta CD – k. 68,

- przesłuchanie R. B. – k. 46-47, e-protokół (...):04:14 – 01:58:49 – płyta CD – k. 68.

Pismem z dnia 5 marca 2018 r. O. B. (2) wezwał R. B. do zapłaty kwoty 70.000 zł, tytułem należnego mu po ojcu zachowku.

W odpowiedzi na to wezwanie spadkobierczyni odmówiła zapłaty wskazując, że wartość masy spadkowej jest niższa niż wskazuje wzywający, nadto jego zachowanie względem ojca była moralnie naganne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pomimo powyższego zaproponowała mu wydanie kolekcji broni, w zamian za zrzeczenie się dalszych roszczeń.

Dowód:

- przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 8,

- odpowiedź na wezwanie do zapłaty – k. 9-12.

R. B. utrzymuje się z emerytury w wysokości wynoszącej ok. 1.500 zł. W utrzymaniu pomaga jej córka i najstarszy syn. Ich pomoc jest jej niezbędna do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Dowód:

- przesłuchanie R. B. – k. 46-47, e-protokół (...):04:14 – 01:58:49 – płyta CD – k. 68.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo O. B. (1) przeciwko R. B. zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 991 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek) (§ 1). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, bądź w postaci świadczenia od fundacji rodzinnej lub mienia

w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2).

Zachówek służy ochronie interesów osób najbliższych spadkodawcy przed skutkami dokonanych przez niego rozporządzeń w ramach przysługującej mu swobody testowania oraz poczynionych za życia darowizn. Zapewnia im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenie pieniężne odpowiadające określone w powołanym przepisie ułomkowi wartości ich udziału w spadku, który by im przypadał przy dziedziczeniu ustawowym. Obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniu z tego tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 roku, sygn. V CSK 385/12, LEX nr 1275506).

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przy czym na podstawie art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przywołanych przepisów, powód jest zobowiązany do wykazania wszystkich okoliczności uzasadniających jego roszczenie tak co do zasady jak i wysokości. Pozwany zaś, który odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (vide wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 1969 r., II PR 313/69, Legalis 14124 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, Legalis 23098). Art. 6 k.c. rozumiany być musi również w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, Legalis 161055 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, Legalis 162518).

W niniejszej sprawie na powodzie spoczywał ciężar wykazania jakie składniki majątkowe i o jakiej wartości wchodziły w skład spadku po J. B. (1), a które stanowiły podstawę ustalenia należnego mu zachowku. Pozwaną natomiast obciążał ciężar wykazania, iż doszło do zaspokojenia roszczenia powoda o zapłatę zachowku w jakimkolwiek zakresie, że koszty wychowania powoda przewyższały przeciętną miarę, wykazania istnienia i wysokość długów spadkowych oraz ewentualnej sprzeczności żądania pozwu z zasadami współżycia społecznego.

W toku niniejszego postępowania poza sporem pozostawało, że powód jako syn J. B. (1) należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku po wyżej wymienionej osobie w rozumieniu art. 991 k.c.

Pozwana nie kwestionowała także faktu, że powód nie otrzymał należnego mu zachowku ani w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, ani w postaci działu spadku, ani w formie zapisu. Początkowo co prawda zarzut co do zapisu pojawił się, jednak w trakcie postępowania okazał się nieaktualny, albowiem zapis ten nie może już zostać wykonanym, z uwagi na zasiedzenie nieruchomości w Z. przez inną osobę, a powództwo o wykonanie zapisu zostało oddalone.

W ocenie Sądu jako nietrafny uznać należało zarzut zgłoszony przez pozwaną na podstawie art. 997 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem jeżeli uprawnionym do zachowku jest zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek poniesione przez spadkodawcę koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Ciężar wykazania, iż koszty wykształcenia powoda przekraczały przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku spoczywał na pozwanej, która z faktu tego wywodziła skutki prawne. To zatem pozwana winna wykazać w pierwszej kolejności, że koszty przystosowania do zawodu złotnika powoda zostały poniesione w wysokości, na którą wskazywała, a nadto iż przekraczały przeciętne wydatki w tym zakresie. W ocenie Sądu pozwana nie sprostала obciążającemu ją ciężarowi. Poza dowodem ze swojego przesłuchania i zeznaniami świadka nie zaproponowała bowiem innego materiału dowodowego, który stanowiłby potwierdzenie w/w okoliczności. Tym bardziej, iż kształcenie obejmowało praktykę w zawodzie złotnika. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób ustalić, aby poniesione z tego tytułu koszty na naukę powoda były nadmierne, przy uwzględnieniu charakteru zawodu do jakiego miał być przyuczony i zwyczajów obowiązujących w

tym zakresie. Mając to na uwadze uznać należało, iż pozwana nie wykazała, aby koszty wykształcenia zawodowego powoda mogły być uznane za ponadprzeciętne.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań w przedmiotowej sprawie jest określenie udziału spadkowego stanowiącego podstawę obliczenia zachowku. Spadek po J. B. (1) na podstawie testamentu nabyła w całości żona R. B., przy czym do kręgu spadkobierców ustawowych po spadkodawcy wchodziła zarówno ona jak i powód jako jedyny syn zmarłego. W przypadku dziedziczenia na mocy ustawy, udziały spadkobierców byłyby równe i wynosiłyby po 1/2. Zważywszy, że O. B. (1) w chwili śmierci spadkodawcy nie był trwale niezdolny do pracy, ani małoletni tytułem zachowku należy mu się, stosownie do treści art. 991 § 1 k.c., połowa wartości jego udziału.

Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku. Ustalenie substratu zachowku wymaga przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku, i cen z chwili orzekania o zachowku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r., sygn. III CZP 75/84). Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też na rzecz innych osób. Wartość przedmiotu darowizny na potrzeby doliczenia oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku (art. 995 k.c.). Od doliczania zostały wyłączone pewne kategorie darowizn. Dotyczy to w szczególności darowizn drobnych, zwyczajowo przyjętych oraz dokonanych dawniej niż przed dziesięciu laty, licząc od otwarcia spadku, jeżeli dokonane one zostały na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku (art. 994 § 1 k.c.).

Materiał dowodowy sprawy dał podstawy do ustalenia, że w skład masy spadkowej wchodziły:

- 1/2 udziału w prawie własności lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...) z (...) w S., dla którego Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą o numerze (...),
- 1/2 udziału w kolekcji broni.

Materiał dowodowy sprawy nie dał natomiast podstaw do ustalenia, aby w skład masy spadkowej wchodził dalszy majątek wskazany w pozwie.

W zakresie garażu wskazać należy, że spadkodawcy przysługiwało do niego prawo najmu, które wygasło jeszcze za życia J. B. (1), na skutek rozwiązania umowy przez najemcę.

W zakresie kolekcji numizmatów wskazać należy, że została ona sprzedana jeszcze za życia spadkodawcy, a środki uzyskane ze sprzedaży służyły pokryciu bieżącego utrzymania spadkodawcy i jego małżonki, na co wskazała R. B. w treści swoich zeznań. Brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów które wskazywałyby na odmienny stan rzeczy.

W zakresie kolekcji obrazów, trofeów myśliwskich i innych elementów kolekcji broni wskazać należy, że materiał dowodowy nie pozwalał dokładnie ustalić, jakie konkretnie rzeczy miałyby wchodzić w skład spadku i aby w ogóle faktycznie istniały. Powód przywoływał bowiem wszystko to, co znajdowało się w mieszkaniu spadkodawcy. Nie mógł mieć zatem dokładnej wiedzy o ruchomościach spadkodawcy. Ponadto jak wskazała R. B. ruchomości na jakie powoływał się powód nie mogły stanowić podstawy ustalenia zachowku, jako nie wchodzące w skład majątku spadkowego w chwili śmierci J. B. (1) (oświadczenie pozwanej, k. 438). W zakresie poroża bizona i g. onyks wyjaśniła, iż ruchomości te stanowiły jej osobisty zakup, przy czym poroże bizona została już wcześniej zbyte. Co do obrazów, zakwestionowała aby posiadała ikonę rosyjską, na którą wskazywał powód oraz podniosła, iż jest w posiadaniu jednego obrazu S., który jednak stanowił przedmiot przekazanej jej darowizny z uwagi na relacje łączące ją z żoną artysty. Pozostałe obrazy znajdujące się w lokalu stanowią natomiast prace córki pozwanej I. Z.. Co do barometru, który stanowił przedmiot darowizny na rzecz pozwanej i spadkodawcy, powód zaniechał żądania jego wyceny przy ustalaniu należnego mu zachowku (oświadczenie, k. 438).

W tym miejscu zaznaczenia po raz kolejny wymaga, iż to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania podstawy roszczenia tak co do zasady, jak i wysokości, co wiązało się m.in. z obowiązkiem wykazania przynależności poszczególnych składników majątkowych do majątku spadkowego. Poza stanowiącym podstawę ustalenia stanu czynnego spadku majątkiem (prawo własności lokalu mieszkalnego i kolekcji broni) powód nie wykazał, aby inne składniki majątkowe o realnej wartości należały do spadkodawcy w chwili jego śmierci i ich ewentualnego miejsca położenia. Ponadto w zakresie poroża g. onyks pozwana wyraziła wolę jego wydania powodowi, co pomijając kwestię jego przynależności do majątku spadkowego, czyniło ewentualne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w tym zakresie za skutkujące przedłużeniem postępowania. Tym bardziej biorąc pod uwagę fakt, iż pozwana dobrowolnie wydała przedmioty wycenione przez biegłego sądowego za zakresu broni, amunicji i materiałów wybuchowych K. I. i w toku postępowania podkreślała, iż wskazywała powodowi, iż nie sprzeciwia się odebraniu przez niego wszelkich pamiątek po ojcu znajdujących się w jej posiadaniu.

Odnosnie zaś „udziału w działce nr (...) położonej na terenie Rodzinnych (...) na wyspie B.” w ocenie Sądu zgłoszony w pozwie wniosek o dokonanie jego wyceny nie mógł zostać uwzględniony. Prawo do użytkowania ogródków działkowych nie podlega bowiem dziedziczeniu na zasadach ogólnych, na co zwrócił uwagę już w odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej. Uwzględnieniu mogłyby podlegać ewentualne nakłady poczynione na działkę. Wniosek powoda z datą 22 grudnia 2023 r., zgłoszony już po zamknięciu rozprawy, był jednak oczywiście spóźniony. Nie można również uznać, że stanowił on doprecyzowanie wniosku zawartego w pozwie. Powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a strona pozwana już w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut w tym zakresie, co nie spotkało się z reakcją strony powodowej. Czym innym jest natomiast żądanie wyceny udziału w działce ogrodowej, a czym innym wyceny urządzeń i nasadzeń na nie posadowionych, tym bardziej iż w treści pozwu strona powodowa wprost powoływała się na fakt iż w skład spadku wchodził udział w 1/2 części w w/w działce.

Powyższe skutkowało pominięciem złożonego wniosku postanowieniem z dnia 18 marca 2024 r.

Mając za podstawę zaprezentowane powyżej rozważania pominięciu podlegały wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyceny ogrodu działkowego i garażu, dowodu z opinii biegłego z zakresu materiałów wybuchowych ponad już przeprowadzony, dowodu z opinii biegłego dla celów wyceny obrazów S., ikony, poroża oraz numizmatów.

Ustalenie wartości tak kolekcji broni, jak i lokalu mieszkalnego wymagało wiadomości specjalnych. Opinia biegłego sądowego z zakresu broni i amunicji – K. I. nie była przez strony kwestionowana. Strona powodowa wskazywała co prawda, że w jej ocenie wycena jest zaniżona, ale nie uzasadniała tego zarzutu, jak i nie wniosła o uzupełnienie opinii, wnosząc przy tym o wydanie powodowi broni i zaliczenie jej wartości na poczet zachowku. Również dla Sądu opinia ta była wiarygodna w całości i pozwalała ustalić, że wartość kolekcji broni wynosiła 16.100 zł.

Wartość lokalu mieszkalnego została ustalona w oparciu o treść opinii biegłego sądowego K. B., który wycenił wartość tego prawa na kwotę 288.000 złotych. Biegły sporządził opinię, która w całości odpowiada na postawioną przez Sąd tezę dowodową. Przeprowadził on wnikliwą analizę danych dotyczących lokalu oraz informacji związanych z notowanymi na rynku nieruchomości obiektami porównawczymi przyjętymi na potrzeby ustalenia wartości wycenianego prawa do lokalu mieszkalnego. Wnioski wyciągnięte przez biegłego z przeprowadzonej przez niego analizy i zawarte w opinii zostały obszernie uzasadnione, są logiczne, przekonujące i nie zostały przez powoda skutecznie zakwestionowane. Wybór metody wyceny oraz sposób uzyskania wyniku końcowego zostały rzeczowo objaśnione przez biegłego w treści opinii. Opinia biegłego została opracowana w sposób zgodny z postanowieniem Sądu, czynności związane z dokonaniem analizy informacji zgromadzonych w toku postępowania oraz uzyskanych przez niego w toku czynności związanych ze sporządzeniem opinii zostały przez biegłego przeprowadzone w sposób rzetelny. Biegły szczegółowo opisał podejmowane czynności oraz sposób wyboru obiektów porównawczych spośród pozyskanych przez niego danych służących do sporządzenia ostatecznej analizy. Przedstawił również tok wnioskowania, który doprowadził go do konkluzji podsumowującej wywody opinii. Rozumowanie biegłego oraz sposób wyciągnięcia wniosków końcowych zostały przez niego uzasadnione, zaś podniesione przez powoda zarzuty zostały wyjaśnione w opinii uzupełniającej. Biegły ustosunkował się do podniesionych wątpliwości. W związku z

powyższym nie może się ostać sformułowany zarzut, jakoby wskazana przez biegłego wartość prawa własności lokalu była zaniżona. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał opinię biegłego za w pełni wiarygodną i oparł na niej ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie. Zarzuty strony powodowej, poparte wynikami innych transakcji, nie mogą zostać uwzględnione. Należy bowiem odróżnić cenę sprzedaży konkretnej nieruchomości od ustalenia wartości nieruchomości dokonywanej przez biegłego. Dlatego też Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości.

W dalszej kolejności Sąd przystąpił do ustalenia stanu biernego spadku, a więc ustalenia tego, czy istnieją długi spadkowe, a jeśli tak – to w jakiej wysokości.

Stosownie do treści art. 922 § 3 kc do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów zwykłych i poleceń, jak również inne obowiązki przewidziane w przepisach księgi niniejszej. Co do zasady, przyjmując należy, że koszty postawienia nagrobka stanowią dług spadkowy w rozumieniu art. 922 k.c., skoro przepis ten do długów zalicza koszty pogrzebu w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom miejscowy, a stawianie nagrobka zmarłemu jest w zasadzie powszechnie przyjęte. Taki też pogląd utrwalił się w judykaturze, z tym tylko zastrzeżeniem, że do rozliczenia winny być brane przeciętne koszty wzniesienia nagrobka, ponoszone w danym środowisku i według ich nominalnej wartości.

Powód nie kwestionował ani tego, że to pozwana poniosła koszty pogrzebu J. B. (1), ani też wysokości wydatków z tego tytułu. Nie zarzucał również, że koszty te były nadmierne czy ponadprzeciętne, a ich wysokość także w ocenie Sądu nie przekraczała przeciętnych wydatków z tego tytułu. Stąd też wydatek ten Sąd uznał za dług spadkowy w wysokości zgodnej z twierdzeniami pozwanej, tj. 1.620 zł w zakresie kosztów pogrzebu poniesionych przez pozwaną oraz 7.000 zł tytułem kosztów nagrobka, łącznie 8.620 zł.

Spadkodawcy, zgodnie z niekwestionowanymi w tym zakresie twierdzeniami pozwu, przysługiwał udział w 1/2 części prawa własności rzeczy wchodzących w skład spadku.

Substrat zachowku został zatem ustalony przez Sąd na kwotę 143.430 złotych $((288.000 \text{ zł} + 16.100 \text{ zł}) : 2 - 8.620 \text{ zł})$.

Ostatnim etapem obliczania zachowku jest przemnożenie substratu zachowku przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Jego wynik wyraża wysokość należnego uprawnionemu zachowku. Podmiot uprawniony może otrzymać należny mu zachówek, obliczony w powyższy sposób, przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek). Powstanie na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku zależne jest od tego tylko, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek nie przysługuje mu, przy czym należy mieć na uwadze konieczność zaliczenia otrzymanej przez uprawnionego darowizny na należny uprawnionemu zachówek (art. 996 k.c.). Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie uprawnionego o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy i choćby współspadkobierca – adresat jego roszczenia sam też był uprawniony do zachowku. Powyższy wniosek znajduje potwierdzenie w przepisach art. 999 i 1005 § 1 k.c., regulujących sytuacje, w których spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku. Odpowiedzialność spadkobiercy obowiązanej do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, ogranicza się przy tym tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej należny mu zachówek.

Zważywszy, że O. B. (1) byłby powołany do spadku w 1/2 części, należny mu zachówek stanowiący równowartość połowy tego udziału powinien wynosić 1/4 całości spadku, co odpowiada kwocie 35.857,50 zł $(1/4 \times 143.430 \text{ zł})$. O. B. (1) nie otrzymał należnego mu zachowku w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny – ani w całości ani w części. Stąd też zasadniczo przysługuje mu wobec pozwanej roszczenie o zapłatę ww. sumy należnego zachowku. Kwota ta musiała zostać jednak pomniejszona o wartość wydanej mu w

toku procesu kolekcji broni o wartości 16.100 zł, jako równoznaczna ze spłatą należności w powyższym zakresie. Do zasądzenia pozostawała zatem kwota 19.757,50 zł, którą Sąd zasądził w punkcie I. wyroku.

O odsetkach od powyższej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § k.c., zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia jego wniesienia. Dla oceny zasadności tego żądania należy uprzednio ustalić, kiedy roszczenie powoda stało się wymagalne, a zatem kiedy najwcześniej pozwana mogła popaść w opóźnienie z jego zapłatą. Wymagalność roszczenia o zachówek jest zagadnieniem spornym w doktrynie, zaś związane z nim orzecznictwo prezentuje rozbieżne poglądy. Pierwszy z nich zakłada, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą stwierdzenia nabycia spadku, zaś uprawniony do zachowku może za czas od chwili wymagalności roszczenia o zachówek żądać odsetek (por. J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe w zarysie, PWN, Warszawa 1985, s. 275). Według innych poglądów o możliwości domagania się zachowku decyduje chwila otwarcia testamentu, zaś roszczenie staje się wymagalne po wezwaniu. Jeszcze inne stanowisko wskazuje na możliwość żądania zachowku już od momentu otwarcia spadku, zaś odsetki należą się po wezwaniu spadkobiercy do spełnienia świadczenia. Wyrażony został również pogląd, że odsetki ustawowe należą się uprawnionemu do zachowku od dnia wyrokowania przez sąd I instancji. Najwłaściwszym podejściem do kwestii daty, od której należy liczyć odsetki za opóźnienie w sprawie o zachówek, jest przyjęcie założenia, że rozstrzygnięcie w tym przedmiocie powinno uwzględniać przede wszystkim okoliczności faktyczne zaistniałe w konkretnej sprawie (tak też SA w Białymstoku w wyroku z dnia 10 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 688/12). Istotne jest m.in. treść i uzasadnienie skierowanego do dłużnika wezwania do zapłaty. Co do zasady bowiem, w sytuacjach, gdy powód jedynie ogólnie formułuje swoje żądanie w zakresie zachowku, nie wskazując podstawy jego wyliczenia, zaś wartość masy spadkowej od początku musi zostać kategorycznie ustalona przez Sąd, odsetki ustawowe uprawnionemu do zachowku należą się od dnia wyrokowania w sprawie przez Sąd I instancji. Skoro bowiem ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu z tego tytułu, odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie. Dopiero bowiem z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej kwoty staje się wymagalne (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 25.03.2013 r., VI ACa 904/11). Przyjęcie daty naliczania odsetek za opóźnienie od dnia wydania orzeczenia, godziłoby jednak w konstrukcję prawa do zachowku – którego żądanie możliwe jest od dnia otwarcia spadku i stawia w uprzywilejowanej pozycji osobę, która bezpodstawnie uchyla się od realizacji tego obowiązku.

W okolicznościach faktycznych sprawy zostały spełnione przesłanki do uznania, że roszczenie o zapłatę zachowku stało się wymagalne po wezwaniu do zapłaty. W piśmie z dnia 12 marca 2018 roku powód wskazał jakiej kwoty się domaga, jakie przedmioty majątkowe w jego ocenie stanowiły podstawę wyliczenia żądanego zachowku oraz wysokość przysługującego mu udziału w spadku. Sposób wyliczenia zachowku odpowiada treści przepisu art. 991 k.c. Powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 70.000 zł, a pozwana ustosunkowała się do tego żądania pismem z dnia 19 marca 2018 roku. Stąd żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wniesienia pozwu uznać należało za uzasadnione. Wniosków powyższych nie mógł zmieniać fakt, iż ustalenie wartości poszczególnych składników majątku spadkowego wymagało wiadomości specjalnych, albowiem każda ze stron mogła we własnym zakresie ocenić zasadność wysuwanych roszczeń, tym bardziej pozwana jako wyłączny użytkownik nieruchomości i na datę wniesienia pozwu posiadacz ruchomości wchodzących w skład spadku.

W ocenie Sądu podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego co do zasady nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Cytowany przepis formułuje zakaz wykonywania praw podmiotowych w sposób sprzeczny z zawartymi w nim klauzulami generalnymi, tj. społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa albo zasadami współzycia społecznego. Jego zastosowanie nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia. Uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego oznacza jedynie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, ocenianych in casu, przyznane normą prawną istniejące prawo podmiotowe zostaje zakwalifikowane jako wykonywane bezprawnie i w konsekwencji nie podlega, zwykle czasowo, ochronie. Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie

prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach. Co do zasady jego zastosowanie nie może też prowadzić do trwałej utraty prawa podmiotowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lutego 2019 roku, V ACa 1647/17).

Uprawnienie do zachowku jest zagwarantowane przez prawo spadkowe, którego uprawniony nie może być pozbawiony przez spadkodawcę, z wyjątkiem sytuacji kiedy występują przesłanki do wydziedziczenia (art. 1008 k.c.). Sens instytucji zachowku polega więc na ustawowym zagwarantowaniu osobie uprawnionej uzyskania określonej korzyści majątkowej ze spadku, niezależnie od woli spadkodawcy, a zatem nawet gdy spadkodawca poprzez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny faktycznie doprowadził do pozbawienia uprawnionego do zachowku tych korzyści majątkowych. Celem zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonemu w art. 991 § 1 k.c. ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, przy czym żaden z przepisów tytułu IV księgi czwartej kodeksu cywilnego nie przewiduje możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku. Jednak judykatura dopuszcza możliwość zastosowania w odniesieniu do niego art. 5 k.c. (por. m. in. uchwałę Sądu Najwyższego z 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228). Trzeba jednak każdorazowo wziąć pod uwagę, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić tego udziału można na podstawie art. 5 k.c. tylko w sytuacjach wyjątkowych (por. wyrok SN z 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00). Sąd nie powinien bowiem zastępować woli zmarłego i przy zastosowaniu art. 5 k.c. wywodzić ze stosunków spadkobiercy ustawowego ze spadkodawcą wniosków, które prowadziłyby do takiego samego skutku, jakby wydziedziczenie nastąpiło. Już samo bowiem pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a prawa osób uprawnionych do zachowku służą urzeczywistnianiu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec najbliższych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP (...)). Etyczny charakter instytucji zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, która w kontekście powyższego jest zaostrzona. Prowadzi to do wniosku, że do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie w przypadkach szczególnie rażących i wyjątkowych. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby zatem wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względędy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia.

Jak już wyżej wskazano, pozbawienie osoby uprawnionej zachowku na mocy art. 5 k.c. może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, a zatem również nie objętych treścią art. 928 i 1008 k.c.; możliwe jest to zarówno z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkodawcy, jak również w stosunku do zobowiązanego do wypłaty zachowku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2019 r., I CSK 271/19). Wskazać przy tym należy, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy zdaniem Sądu należało dokonać oceny żądania powoda pod kątem naruszenia zasad współżycia społecznego zarówno przez przyzmat relacji powoda ze spadkodawcą, jak i z pozwaną jako zobowiązaną do zapłaty zachowku.

W tym miejscu wskazać należy, że dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony sporu, których treść nie była kwestionowana przez strony, jak i nie wzbudziła wątpliwości w ocenie Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych służyły też zeznania świadków oraz dowód z przesłuchania stron. Przy czym podkreślenia wymaga, iż dowód z przesłuchania stron co do zasady podlega ostrożnej ocenie przez Sąd, albowiem stanowi subiektywne źródło wiedzy o faktach, pochodzące od podmiotów zainteresowanych rozstrzygnięciem w sprawie. Stąd też dowód ten stanowił podstawę ustalenia stanu faktycznego w zakresie w jaki korespondował z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami. Co do zasady Sąd przyjął, iż podłoże konfliktu pomiędzy powodem, a pozwaną stanowiły kwestie finansowe, w tym związane z nieruchomością w Z., której posiadaniem zainteresowany był powód. Powyższe skutkowało znacznym ograniczeniem kontaktów powoda z rodzicami i jego pretensjami kierowanymi przez niego pod ich adresem. Świadczy o tym chociażby treść zeznań świadka S. K., który wskazał, że namawiał powoda do odwiedzenia ojca, jednak ten nie chciał tego uczynić. O tym, iż kontakty między powodem, a spadkodawcą nie były regularne świadczy chociażby fakt, iż powód nie miał wiedzy o śmierci ojca, zanim uzyskał tę informację od pozwanej.

W ocenie Sądu okoliczności te nie mogły jednak przesądzać o uznaniu roszczenia powoda za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jak już bowiem uprzednio wskazano ocena roszczenia o zapłatę zachowku i jego oddalenie z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego może mieć miejsce jedynie w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym ostatnia wola spadkodawcy i możliwość podjęcia przez niego za życia działań zmierzających do pozbawienia spadkobiercy ustawowego uprawnienia do zachowku, poprzez wydziedziczenie. Podstawę dziedziczenia spadku po J. B. (1) stanowił testament sporządzony w dniu 18 września 2009 r., przed Notariuszem M. O. (Rep. A numer (...)), w którym spadkodawca powołał do spadku jako jedyną spadkobierczynią swoją żonę R. B., a gdyby ta nie mogła bądź nie chciała dziedziczyć, do całości spadku powołał jako jedynych spadkobierców w udziałach po 1/2 części pasierbicę I. Z. i pasierba R. K.. Jednocześnie J. B. (1) zobowiązał powołanych spadkobierców do przeniesienia na rzecz O. B. (1) ich udziału w domu mieszkalnym położonym w Z. przy ulicy (...) w terminie 1 roku od dnia otwarcia spadku. Jak wynikało z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy jakkolwiek J. B. (1) pozostawał osobą schorowaną, to jednak świadomą i sprawną w podejmowaniu decyzji. Mógł zatem podjąć decyzję w przedmiocie wydziedziczenia syna, czego jednak nie uczynił. Jednocześnie powołując do spadku inne osoby nie pozostawił go bez rekompensaty, a wręcz przeciwnie uczynił na jego rzecz zapis w testamencie. Ponadto jak wynikało z zeznań świadków spadkodawca kochał powoda, który był jego jedynym dzieckiem. W ocenie Sądu orzeczenie w przedmiocie odmowy uwzględnienia zapłaty zachowku godziłoby w wolę spadkodawcy, który mimo braku kontaktu z synem nie zdecydował się na jego wydziedziczenie, a w treści testamentu przeznaczył dla niego przysporzenie w postaci zapisu, który jak się następnie okazało nie mógł zostać wykonany.

W ocenie Sądu zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego nie mógł zostać także uwzględniony mając za podstawę relacje między powodem, a pozwaną. Zaznaczenia przy tym wymaga, iż jak już wcześniej wskazano to pozwana winna wykazać, iż żądanie pozwu pozostaje w sprzeczności z tymi zasadami, czemu w ocenie Sądu nie sprostowała. Powód i pozwana pozostają w sporze, czego dobitnym przykładem pozostaje fakt zainicjowania niniejszego postępowania. Podłożem sporu pozostawały kwestie finansowe, co skutkowało zepsuciem relacji między matką i synem. Strona pozwana nie wykazała jednak, aby to jedynie zachowanie powoda skutkowało aktualnym stanem rzeczy. Nie mogło uiść uwadze Sądu, iż pozwana nie powiadomiła powoda o śmierci jego ojca. Bez znaczenia w tym miejscu pozostaje okoliczność, iż powód sam nie podtrzymywał kontaktów ze spadkodawcą. Biorąc bowiem pod uwagę fakt, iż powód był jedynym synem J. B. (1), nie sposób wyobrazić sobie sytuację, aby takie zaniechanie pozostawało zgodne z wolą zmarłego. Tłumaczenia na temat nie odbierania telefonów przez powoda jawią się w tej sytuacji jako niewystarczające. Tym bardziej, iż próby kontaktu miała podejmować także córka pozwanej. Możliwym było chociażby napisanie wiadomości sms na numer telefonu powoda, bądź poinformowanie jego byłego teścia o śmierci spadkodawcy, czego jednak ani pozwana ani jej córka nie uczyniły. Także konflikt i nieporozumienia między powodem, a pozwaną nie uzasadniały braku przekazania informacji o wydarzeniu tak ważnym jak śmierć ojca powoda, tym bardziej, że powód był jego jedynym synem. W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała, aby na tle relacji pozwanej z synem, dochodzenie roszczenia pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej R. B. na rzecz powoda O. B. (1) kwotę 19.757,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 28 stycznia 2019 roku do dnia 18 marca 2024 roku (punkt I.) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt III.).

W punkcie II. Wyroku Sąd rozłożył zasądzone w punkcie I. wyroku świadczenie na dwie raty, płatne w następujący sposób: pierwsza rata obejmująca kwotę 9.757,50 zł i odsetki ustawowe za opóźnienie obliczone za okres od dnia 28 stycznia 2019 roku do dnia 18 marca 2024 roku płatna terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności, druga rata w wysokości kwoty 10.000 zł płatna terminie 18 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności. Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Przepis ten może mieć zastosowanie jedynie w sytuacjach wyjątkowych, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami danego przypadku, tym bardziej iż skutkuje modyfikacją w zakresie biegu terminu odsetek ustawowych za opóźnienie. W ocenie Sądu w sprawie niniejszej zaistniały szczególne okoliczności, które uzasadniały zastosowanie w/w przepisu. Podkreślenia bowiem wymagało, iż pozwana osiąga dochody w niskiej wysokości i korzysta z pomocy córki i syna z pierwszego małżeństwa. Jakkolwiek czas trwania niniejszego postępowania powinien skłonić stronę do poczynienia jakichkolwiek oszczędności, to nie sposób uznać, aby przy uwzględnieniu sytuacji materialnej pozwanej mogłyby one spowodować zgromadzenie sumy niezbędnej na zaspokojenie roszczenia powoda w wysokości zasądzonej przez Sąd. Jakkolwiek pozwana korzysta z pomocy członków rodziny, to jednak nie sposób wymagać, aby osoby te, które nie są stronami w niniejszym postępowaniu, partycypowały w pokrywaniu zobowiązań pozwanej. Sama sytuacja materialna pozwanej w ocenie Sądu nie pozwalała natomiast, przy uwzględnieniu relacji stron i przedmiotu postępowania, orzeczenie o oddaleniu powództwo w oparciu o naruszenie zasad współżycia społecznego. Mając to na uwadze Sąd rozłożył zasądzone świadczenie na dwie raty, płatne w wysokości i w terminach wskazanych w punkcie II. wyroku, uznając, iż orzeczenie w tym kształcie uwzględni interesy i możliwości obu stron sporu.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło w oparciu o treść art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd kierował się przy orzekaniu w przedmiocie kosztów procesu względami zbliżonymi do tych, które skutkowały rozłożeniem zasądzonego świadczenia na raty, w tym przede wszystkim sytuacją majątkową pozwanej. Podkreślenia przy tym wymaga, iż obciążenie pozwanej kosztami procesu, przy uwzględnieniu zasądzonej sumy, skutkowałoby nadmiernym obciążeniem finansowym i uzasadniało uznanie, iż w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności, które przemawiają za odstąpieniem od ogólnej reguły orzekania w przedmiocie kosztów procesu, które wyniosłyby na rzecz powoda 4.080,35 zł, przy uwzględnieniu wygrania przez niego sporu w 71,71 % (35.857,50 zł z 50.000 zł).

Z tych samych względów Sąd odstąpił od obciążania pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

W punkcie V. wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.), nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 841,03 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Na koszty te składały się wynagrodzenia biegłych w zakresie przekraczającym wpłaconą zaliczkę oraz koszty uzyskania informacji na żądanie sądu, łącznie 3.972,90 zł – 1.000 zł wpłaconej zaliczki = 2.972,90 zł. Powód przegrał w 28,29 %, stąd winien uiścić koszty sądowe w powyższym zakresie, $28,29\% \times 2.972,90 \text{ zł} = 841,03 \text{ zł}$.